

EGZ. ULW. Regionalny
10. 7. 63

N. S. Chruszczow w Berlinie:

Rozbrojenie i traktat pokojowy z Niemcami - radykalnym środkiem unormowania stosunków na świecie

- Wielki wiec przyjaźni niemiecko - radzieckiej
- Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

BERLIN PAP. AMBASADOR ZSRR W BERLINIE, P. ABRASIMOW WYDAŁ WE WTOREK PRZYJĘCIE Z OKAZJI POBYTU W NIEMIECKIEJ REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ, I SEKRETARZA KC KPZR, PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR, NIKITY CHRUSZCZOWA.

JAK informowała już prasa poranna — wczoraj w Berlinie w wielkiej sali Werner Seelenbinderhalle odbył się wiec przyjaźni niemiecko-radzieckiej.

Pojawienie się na sali N. S. Chruszczowa, W. Ulbrichta oraz czołowych działaczy NRD powitano gorącym aplauzem.

Omówienie przemówienia N. S. Chruszczowa wygłoszonego na wiecu — podajemy na str. 2.

Na przyjęciu obecni byli Nikita Chruszczow z małżonką, I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht i przewodniczący Rady Ministrów NRD Otto Grotewohl również z małżonkami, I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, premier LRB Todor Żiwkow, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec, Max Reimann oraz członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC SED, członkowie Prezydium Rady Ministrów NRD, Prezydium Izby Ludowej i Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, przywódcy partii demokratycznych i organizacji społecznych, przewodnicy pracy i przedstawiciele społeczeństwa NRD, a także członkowie korpusu dyplomatycznego.

NA PRZYJĘCIU obecny był także dowódca grupy wojsk radzieckich w NRD gen. I. Jakubowski i pracownicy instytucji radzieckich w NRD.

Przyjęcie przebiegało w przyjaźnej, serdecznej atmosferze. Na zakończenie odbył się koncert artystów radzieckich.

Rosyjski park narodowy

MOSKWA PAP. Kilka dziesiąt tysięcy hektarów powierzchni zajmie pierwszy park narodowy Związku Radzieckiego — „Rosyjski Las”, którego ogólny schemat opracowali właśnie specjaliści radziecy. Będzie tu mogło jednocześnie wypoczywać 50 tysięcy osób.

Park narodowy rozciągać się będzie niedaleko od Moskwy wzdłuż rzeki Oki — dopływu Wołgi na przestrzeni 55 kilometrów.

Kurierem z zagranicy

♦ MOSKWA. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Biorą w nim udział wicepremierzy Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, POLSKI, Rumunii, Węgier i ZSRR. Posiedzeniu przewodniczy przedstawiciel Polski — Piotr Jaroszewicz.

♦ NOWY JORK. Wkrótce po starcie z lotniska Rochester w stanie Nowy Jork amerykański samolot pasażerski uległ wczoraj wieczorem katastrofie. Według pierwszych doniesień, co najmniej 8 osób zginęło, a kilkanaście odniosło obrażenia.

♦ WASHINGTON. Uczestnicy zjazdu w Chicago, w którym biorą udział przywódcy stowarzyszenia na rzecz rozwoju ludności kolonijnej uchwaliły rezolucję, w której projekt ustawy o prawach ewitynych, zgłoszony przez prezydenta Kennedy'ego, jako „pierwszy krok” nie mniej jednak podkreślają, iż nie spełnia on jeszcze wszystkich postulatów ludności amerykańskiej.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
Cena 50 gr WYD. AB Nr 154 (5879)
ŚRODA, 3. VII. 63 r.

Kurier

szczeeciński

Bohaterskie zmagania saperów ratują olsztyńską wioskę przed powodzią

TAKIE SYTUACJE zdarzają się raz na kilkadziesiąt lat — twierdzą rolnicy i rybacy ze Szwaderki w woj. olsztyńskim, nad których domami i polami za wisła nagle groźba powodzi.

OTO bowiem wody jez. Maroz, które i tak jest położone o 1,5 m wyżej niż pobliskie jeziora, rzeczka Marozka i w ogóle cała okolica, zachciały nagle przerwać prowizoryczną, choć dotychczas wystarczającą tamę. Ponad 5 mln m sześć wody — jak twierdzą fachowcy z rejonu drogi wodnych z Olsztyna, u siłowało skruszyć tamę i zalać pobliskie pola, lasy, łąki i część wsi Szwaderki wraz z miejscową sztuczną wylegarnią ryb.

NA POMOC strwożonej ludności, która przez kilka godzin umacniała brzegi tamy piaskiem i faszykami, skierowano jednostkę saperów. Po całonocnej walce z żywiołem żołnierze zażegnali niebezpieczeństwo.

Dzięki bohaterstwu i poświęceniu żołnierzy udało się uniknąć wieloletnich strat w uprawach i budynkach.

Rozbójnicy w Turcji

PARYŻ. Z Turcji donoszą, iż we wschodnich prowincjach tego kraju mnożą się ostatnio napady bandytów. Niedawno w pobliżu Malszgit (Wschodnia Anatolia) rozbójnicy napadli na 45 podróżnych, rabując im wartościowe przedmioty.

Złoczyńcy ubrani w mundury oficerów tureckich, trzymając się zapewne ustalonych tradycji, jeżdżą konno. Zatrzymawszy trzy pojazdy z podróżnymi kazali im wysiąść, a następnie zaprowadzili do pobliskiej rzeczki, gdzie rozebrali ich, zostawiając im tylko koszałki. Ponieważ nie był to jeźdźcy tego rodzaju przynależny, minister spraw wewnętrznych Turcji, za powiadził zdecydowaną walkę z bandytami.

Komunikat KC PZPR

Tow. Roman Zambrowski zwrócił się do Biura Politycznego KC PZPR z prośbą o zwolnienie go ze względu na stan zdrowia ze stanowiska członka Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR.



KWIATY DLA PRIMABALERINY

NA GOŚCINNE WYSTĘPY przyjechał do Londynu 100-osobowy zespół baletu moskiewskiego Teatru Wielkiego. Goście radzieccy będą występować w Anglii przez miesiąc. Wszystkie bilety już dawno zostały rozprzedane. Na zdjęciu: primabalerina Maja PLISIECKA na lotnisku londyńskim pozdrowia witalujące na jej cześć tłumy. (CAF)

Swawolny Karolek

Kłopoty brytyjskiej pary królewskiej z rozbrykanym następcą tronu

LONDYN. Brytyjska para królewska — królowa Elżbieta i jej małżonek książę Filip mają po ważne trudności z wychowaniem swego 14-letniego syna, Karola. Od czasu do czasu brytyjska opinia publiczna bywa wyraźnie zgorzonna postępowaniem młodego następcy tronu.

PRZEBYWAJĄCY obecnie w szkole Gordonstown, młody książę Karol urządził sobie ostatnio nieprzewidywaną programem wycieczkę, wstępując po drodze do publicznego baru, gdzie wychylił kieliszek cherry brandy (angielskiej winiówki). Na wiadomość o tym rodzice przyjechali w niedzielę do Gordonstown i — jak mówi się w kołach dobrze poinformowanych — sprawili niesfornemu Karolkowi ścisłe królewskie lanie.

Śmierć po raz drugi

NOWY JORK. W mieście Willard w stanie Ohio odbywał się pogrzeb 80-letniej Mary Voigt. Ułożona ją w trumnie i wniesiono do karawanu, jednakże przedsiębiorca pogrzebowy zauważył, iż kobieta jeszcze oddycha. Natychmiast przewieziono ją do szpitala, gdzie jednakże zmarła, tym razem narawdę, przed upływem 24 godzin.

Z faktu, iż królowa Elżbieta i książę Filip rozmawiali przez dłuższy czas z dyrektorem szkoły, dziennikarze wysnuili wniosek, że omawiano nowe, bardziej skuteczne metody wychowawcze, jakie należy stosować wobec księcia Karola.

Dyrektor szkoły oświadczył, iż rozmawiał z Karolem na temat jego poprzedniego wyczynu w barze hotelowym w Stornoway, gdzie 9 czerwca urządził się on także kieliszkiem brandy. Dyrektor uchylił się jednak od odpowiedzi na pytanie, czy książę Karol został za to ukarany.

Autostopowicze już na szlakach

WARSZAWA PAP. Społeczny komitet autostopu przynajmniej do sprzedaży w tegorocznym sezonie 45 tys. książeczek autostopowych. Dotychczas sprzedano ich przeszło 8 tys.

Komitet autostopu nawładza się na dwutygodniowy kurs, w którym uczestniczą instruktorzy ZHP. Komitet autostopu nawładza się na dwutygodniowy kurs, w którym uczestniczą instruktorzy ZHP. Komitet autostopu nawładza się na dwutygodniowy kurs, w którym uczestniczą instruktorzy ZHP.

Przeciwko mafii

RZYM PAP. Specjalna komisja parlamentarna rozpoczyna w sobotę dochodzenie przeciwko mafii sycylijskiej, tajnej organizacji, która jak się wyraził były włoski minister spraw wewnętrznych, Taviani — stanowi „gangrenę na żywym organizmie państwa”.

W DNIU wczorajszym odbył się w Palermo pogrzeb 7 policjantów i żołnierzy, którzy zginęli od wybuchu samochodu z dynamitem. Istnieją poważne poszlaki, iż było to dzieło mafii.

Słodki urodzaj

Pszczoly nie zawiodły

OLSZTYN PAP. W Pałacu przedsiębiorstwa „Las” na Warmii i Mazurach trwa zbiór miodu. Pierwsze wyniki wskazują, że wydajność miodu jest kilkakrotnie wyższa niż w roku ubiegłym. Nie wyklucza się możliwości, że również następne zbiory w miesiącach letnich i jesiennych — będą obfite, pogoda bowiem sprzyja pracowitym pszczołom.

Przemówienie N. Chruszczowa na wielkim wiece w Berlinie (Omówienie)

BERLIN PAP. W obszernym przemówieniu wygłoszonym 2 lipca na wiece w Berlinie, Nikita Chruszczow przedstawił stanowisko Związku Radzieckiego w kwestii niemieckiej, w sprawie układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną oraz innych aktualnych problemów międzynarodowych a także ustosunkował się do zagadnienia współpracy między ZSRR a Niemiecką Republiką Federalną.

MÓWCA PODKRĘŚLIŁ, że Związek Radziecki i wszystkie kraje socjalistyczne są żywo zainteresowane w całkowitym zlikwidowaniu napięcia i ustanowieniu między wszystkimi krajami europejskimi trwałych stosunków do brośniadzkich. Związek Radziecki łączy braterskie stosunki z NRD, pragnie na równie, by stosunki między nią a Niemcami zachodnimi rozwijały się na drodze zaufania i współpracy. Ale nie można pominąć faktu, że w zachodniej części Niemiec przy pomocy agresywnych kol między narodowego imperializmu powstało militarystyczne państwo odwołowe.

W celu utrwalenia pokoju w Europie, a tym samym i na całym świecie — podkreślił Chruszczow — należy zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami. Związek Radziecki nie proponuje nie takiego, co by wniosło zmiany w warunki, które ukształtowały się w wyniku rozgromienia Niemiec hitlerowskich. Chce jedynie prawnie usunkcjonować istniejącą sytuację, a tym samym utrudnić odwołowcom przygotowania do rozpoczęcia nowej wojny.

MÓWIĄC o wzajemie w krajach zachodnich wokół tzw. muru berlińskiego, Chruszczow wskazał, że to eo na Zachodzie nazywa się „murem“ jest legalną granicą NRD.

kimi państwami Europy — i nie tylko Europy.

Jednakże agresywne koła mocarstw zachodnich czynią wszystko, aby nie dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Koła reakcyjne występują przeciwko traktatowi pokojowemu, ponieważ obawiają się rozsypania się w gruzy agresywnego bloku NATO.

Następnie Chruszczow mówił o sprawie zaprzestania prób nuklearnych w związku z mającymi się odbyć w połowie lipca rozmowami w Moskwie.

„POROZUMIENIE w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną wraz z jednoczesnym podpisaniem paktu o nieagresji między dwoma ugrupowaniami państw stworzy nową atmosferę międzynarodową, bardziej sprzyjającą rozwiązaniu dotychczasowych problemów doby obecnej, w tym również problemu rozbrojenia“ — podkreślił w zakończeniu N. Chruszczow.

Echa przemówienia Chruszczowa w USA

WASZYNGTON PAP. Przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone na wiece w Berlinie zostało z ogromnym zainteresowaniem przyjęte w Stanach Zjednoczonych. W pierwszych doniesieniach z Berlina zawierających streszczenie przemówienia szefa rządu radzieckiego, amerykańskie agencje prasowe podkreślały te fragmenty, w których premier ZSRR proponował za warcie porozumienia w sprawie zakazu przeprowadzania doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w kosmosie i pod wodą, a także podpisania paktu o nieagresji między członkami NATO, a państwami — uczestnikami Układu Warszawskiego.

PROPOZYCJA Chruszczowa — podkreśla agencja AP — wnosi wyraźnie nowy element do rozmów geneńskich w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych, które od dawna znalazły się w ślepych zaułku.

Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył na razie korespondentom, że pełny tekst przemówienia premiera Chruszczowa jest z „zainteresowaniem“ studiowany i że dopiero po dokładnym zapoznaniu się, Departament Stanu złoży odpowiednio oświadczenie.

Jeśli chodzi o nas — podkreślił szef rządu radzieckiego — możemy powiedzieć: panowie, wolniej na zakręta! Jak pogrzebane zostały wszystkie dotychczasowe plany antyradzieckie, tak samo sromotnie pogrzebane będą odwołowe plany polityków zachodniemieckich i tych wszystkich, którzy ich popierają i inspirować do nierozsądnych kroków przeciwko ZSRR, NRD i polęznej wspólnocie krajów socjalistycznych. W związku z tym Chruszczow raz jeszcze stwierdził, że ZSRR i inne kraje socjalistyczne „zawsze były i będą nadal razem z Niemiecką Republiką Demokratyczną“.

Minister Kreisky przybył do Bukaresztu

BUKARESZT PAP. 2 bm. w godzinach wieczornych przybył do Bukaresztu minister spraw zagranicznych Austrii, Bruno Kreisky.

NA LOTNISKU gościł powitał minister spraw zagranicznych Rumunii, Manescu, na którego zaproszenie przybyli oni z wizytą.

W KOLEJNEJ CZĘŚCI przemówienia Chruszczow stwierdził, że między Związkiem Radzieckim, a NRD nie ma takich niemożliwych do usunięcia przeszkód, które wykluczałyby możliwość współpracy między nimi.

Granica ta umożliwiła pokrzyżowanie prowokacyjnej działalności wymierzonej przeciwko NRD i innym państwom socjalistycznym, a to oznacza, że tzw. mur berliński służy sprawie normalizacji stosunków między państwami, sprawa pokoju. Każde państwo suwerenne ma prawo do ochrony i kontroli swych granic.

Szef rządu radzieckiego oświadczył następnie, że tak zwane w języku imperialistów „jednoczesne“ zmierzają do zlikwidowania i pochłonięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podkreślając, że to się nie odzilo i nie uda, Chruszczow powiedział: rozumiany marzenia Niemców, którzy pragną mieć jednolite, pokojowe i demokratyczne państwo niemieckie.

Mówca stwierdził następnie, że siły imperialistyczne wykorzystują w swym własnym interesie te naturalne aspiracje Niemców, dążąc do likwidacji NRD. Jednakże taki sposób rozwiązania problemu niemieckiego jest w naszych czasach niemożliwy. Jest to droga wojny domowej, droga prowadząca do wojny światowej.

„Sama graniczna są próby podważenia od wewnętrznej niemieckiej Republiki Demokratycznej“.

MÓWIĄC O NIEDAWNEJ WIZYTCIE prezydenta Kennedy'ego w Berlinie zachodnim, Chruszczow podkreślił, że Adenauer, Brandt i inni reakcjoniści chcieli uzyskać poparcie prezydenta USA dla swoich nierozsądnych odwoławczych dążeń. Dlatego właśnie zaprosił Kennedy'ego i towarzyszyli mu podczas pobytu w Berlinie zachodnim politycy zachodniemieccy, którzy właściwie nie wspólnego z Berlinem zachodnim nie mają, ponieważ, jak to ponownie oświadczył szef rządu radzieckiego, Berlin zachodni nie jest częścią NRD.

PO WSKAZANIU, że Stany Zjednoczone, posiadając swoją sołusznicom broń nuklearną pod postacią tzw. wielostopniowej siły NATO, robią to przede wszystkim po to, aby uzyskać zdolność dożymowania odwołowców zachodniemieckich do uzyskania broni nuklearnej, Chruszczow stwierdził, że swymi przemówieniami w Berlinie zachodnim prezydent Kennedy nikogo nie nasłanył poparciem udzielonymą nad tym odwołowcom politykom Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego. Nie dobrego taka polityka Stanów Zjednoczonych nie pokazuje.

Jeśli chodzi o nas — podkreślił szef rządu radzieckiego — możemy powiedzieć: panowie, wolniej na zakręta! Jak pogrzebane zostały wszystkie dotychczasowe plany antyradzieckie, tak samo sromotnie pogrzebane będą odwołowe plany polityków zachodniemieckich i tych wszystkich, którzy ich popierają i inspirować do nierozsądnych kroków przeciwko ZSRR, NRD i polęznej wspólnocie krajów socjalistycznych. W związku z tym Chruszczow raz jeszcze stwierdził, że ZSRR i inne kraje socjalistyczne „zawsze były i będą nadal razem z Niemiecką Republiką Demokratyczną“.

W KOLEJNEJ CZĘŚCI przemówienia Chruszczow stwierdził, że między Związkiem Radzieckim, a NRD nie ma takich niemożliwych do usunięcia przeszkód, które wykluczałyby możliwość współpracy między nimi.

Jest tylko jedna rozsądna droga prowadząca do ułożenia stosunków między państwami o różnym ustroju społecznym: droga pokojowego współistnienia, pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego.

Szef rządu radzieckiego podkreślił z naciskiem, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest radykalnym środkiem normalizacji stosunków nie tylko między Związkiem Radzieckim i Niemcami zachodnimi, lecz także między wszyst-

kiemi państwami Europy — i nie tylko Europy. Jednakże agresywne koła mocarstw zachodnich czynią wszystko, aby nie dopuścić do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Koła reakcyjne występują przeciwko traktatowi pokojowemu, ponieważ obawiają się rozsypania się w gruzy agresywnego bloku NATO.

Następnie Chruszczow mówił o sprawie zaprzestania prób nuklearnych w związku z mającymi się odbyć w połowie lipca rozmowami w Moskwie.

„POROZUMIENIE w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną wraz z jednoczesnym podpisaniem paktu o nieagresji między dwoma ugrupowaniami państw stworzy nową atmosferę międzynarodową, bardziej sprzyjającą rozwiązaniu dotychczasowych problemów doby obecnej, w tym również problemu rozbrojenia“ — podkreślił w zakończeniu N. Chruszczow.

W KOLEJNEJ CZĘŚCI przemówienia Chruszczow stwierdził, że między Związkiem Radzieckim, a NRD nie ma takich niemożliwych do usunięcia przeszkód, które wykluczałyby możliwość współpracy między nimi.

Zniwa za pasem SŁONECZNA POGODA sprzyja rolnikom i wczasowiczom

CZERWIEC pożegnał nas niespodzianką. Oto w sytacji zdawałoby się niemożliwej, nastąpił nagle niezwykłe gwałtowny rekordowy wzrost temperatury. W niektórych okolicach na poludniu i w centrum Polski termometry wskazywały 28 i 29 czerwca do 36—38 stopni w cieniu!

Pozdrowienia przywódców radzieckich dla J. Tito

MOSKWA PAP. Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew przesłali serdeczne pozdrowienia J. Broz-Tito w związku z ponownym wybraniem go na stanowisko przydzenta Jugosławii. W dezycy przywódcy radzieccy i życzą prezydentowi Jugosławii owocnej działalności dla dobra narodu jugosłowiańskiego, budującego socjalizm w Jugosławii, w interesach umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami.

Arteria Nadodrzańska tematem rozmów „ojców miasta“ ze stoczniovcami

WCZORAJ w Słoczni im. Warszawskiego odbyła się konferencja w sprawie przekazania przez miasto terenów pod dal szą rozbudowę tego zakładu. Chodzi tu przede wszystkim o właściwy wybór szosowania przebiegu tzw. Arterii Nadodrzańskiej, gwarantującej od godne połączenie wzdłuż Odry, przy równoczesnym maksymalnym wykorzystaniu nowych terenów przez Słocznę.

W narażeniu uczestniczyli: przewodniczący Prez. MRN Henryk ZUKOWSKI, wiceprez wodniczący Eugeniusz GALKA i Zdzisław MITKIEWICZ oraz dyrektorzy Słoczni: inż. Eugeniusz SKRZYŃSKI, inż. Z. BRUT i mgr J. SZAJOWSKI. Obecni byli także projektanci z Biura Projektów „Prozame“ i Biura Projektów Gospodarki Komunalnej.

Instancje partyjne reprezentowali: J. MICHAŁKIEWICZ (kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR), SI. RYCHLIK (sekretarz KM PZPR) i J. SOŚNOWSKI (sekretarz Komitetu Zakładowego Słoczni Szczecińskiej). (wit)

Ale już po dwóch dniach upał się skończył. Nagły skręt wiatrów na zachodnie i północno-zachodnie przyniósł na pływ chłodniejszego powietrza polarno-morskiego i temperatura wróciła do normy — utrzymała się w granicach 20—25 stopni.

CO BĘDZIE DALEJ? Według opinii naszych synoptyków z działu prognoz długoterminowych PIHM — i I de cada lipca będzie nieco „w krańcu“. Zapowiadane są bowiem wahania temperatury od 18 do 28 stopni. W nocy, od 19 do 18 stopni. Zachmurzenie ma być przeważnie umiarkowane, wilgotność dni bez opadów. Wiatry słabe i umiarkowane zmienn.

Właśnie pierwsze dni i dekady mają płynąć pod znakiem nieco chłodniejszej pogody. Od północy nasuwa się płytka antyka niższego ciśnienia. Daje ona wiatry północne i temperaturę w dzień od około 18—22 stopni w dniach pochmurnych i północno-wschodnich, do ok. 23—25 stopni na poludniu i w zachodzie Polski oraz ok. 18 stopni na wschodzie. We wschodzie powoli zachmurzenie przez Bielowódzkie i niewielkie opady przelotne.

Nie wykluczone są również następne wahania temperatury przy końcu i dekady, ale trudno dziś na miesiącach pogody przewidzieć dokładny rozwój sytuacji.

JEDNO jest pewne. Zarów no rolnicy, którzy już w I de kadzie przystąpią do wielkich żniw, jak rzemieślnicy urlopowiczy będą mieli sprzyjającą aurę. Nic nie sąpowiada słotnych, ponurych dni, pełnych deszczu i chłodu. (WICHEREK)

Kennedy zakończył wizytę w Europie

WASZYNGTON PAP. Dzień we wczesnych godzinach porannych powrócił do Waszyngtonu z 10-dniowej podróży po Europie prezydent Stanów Zjednoczonych, Kennedy, wraz z towarzyszącymi mu osobami. Jak wiadomo, prezydent Kennedy złożył kolejno wizyty w Niemieckiej Republice Federalnej, Berlinie zachodnim, Irlandii, W. Brytanii i Włoszech, przeprowadzając rozmowy z członkami politykami.

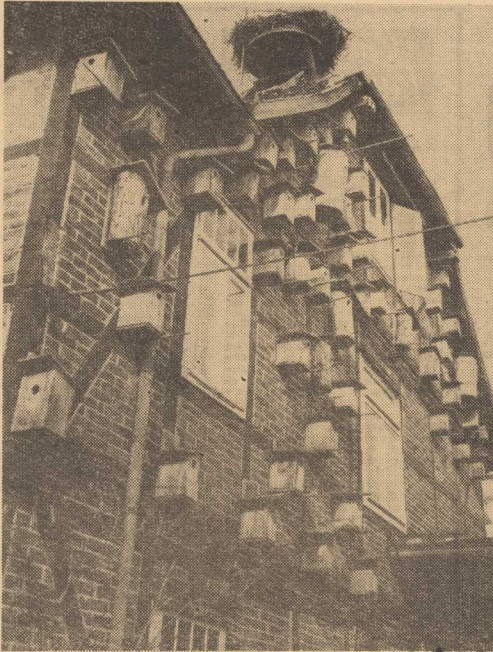
Usunięcie PORTUGALII z konferencji geneńskiej

GENEWA PAP. Uczestnicy międzynarodowej konferencji na temat oświaty, która rozpoczęła się w Genewie 1 bm. postanowili usunąć delegację portugalską z udziału w obradach.

JAK WIADOMO, 27 krajów afrykańskich złożyło rezolucję, w której domagało się usunięcia Portugalii z konferencji. Rezolucja protestowała przeciwko obecności Portugalczyków, którzy w swych koloniach afrykańskich stosują terror i łamią podstawowe prawa człowieka.

Z bocianiego gniazda. STATKI NA WEJŚCIU: M/S „GOPLANA“ — z Anglii... NA ŁOWISKACH: Dzik spodziewany jest w Szczecinie... W PORCIE: W CIĄGU ostatnich doby wesoło do portu...

Jerzy Wellin. 6. dyrektor Delegatury RSW „Prasa“ w Szczecinie, z szym z głębokim załem zawiadania. SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE



Ornitolog-amator z Wienhausen (NRF) umieścił na swoim domu około 50 domków dla szpaków nie zapominając też o gnieździe dla bocianów. (CAF)

Z dnia na dzień

CZOŁG ATAKUJE TRAKTAT

NIEZBYT się wysiał prezydent Kennedy, by w przemówieniach wygłoszonych podczas swej wizyty w NRF ukryć niechęć do atlantyckiej polityki gen. de Gaulle'a i do traktatu francusko-niemieckiego, zagrażającego jego zdaniem — Jedności NATO.

A wypadki te przemówienia właśnie w okresie pewnych dąsów między dwoma sojusznikami znad Renu. Poszło im o czołg europejski.

Przed czterema laty ówczesny minister obrony NRF Strauss i francuski Guillaumat zawarli porozumienie, na podstawie którego każdy z kontrahentów miał opracować prototyp czołgu. Po przejściu odpowiednich prób i ocen model czołgu miał wejść do produkcji i zastąpić przestarzały typ, jakim dysponuje NATO.

W drugiej połowie maja br. odbył się pokaz nowego typu czołgu. Został on zaprezentowany komisji obrony Bundestagu, a później pozostał już tylko drobiaz — przynajmniej w mniemaniu niemieckich generałów i kontrahentów: osiągnięcie zwycięstwa nad modelem francuskim. Nikt nie miał co do tego żadnych wątpliwości. Okazało się jednak, że min. von Hassel nie docenił francuskiego generała Gastona Lavaud, który właśnie kierował pracami konstrukcyjnymi nowego czołgu.

Na pokazie odbitym w pierwszej dekadzie czerwca br. w Camp de Mailly w Szampanii okazało się, że francuski model czołgu AMX-30 jest znacznie lepszy i nowocześniejszy od zachodnio-niemieckiego Standard - Panzer. Szybszy o 5 km na godzinę, wyposażony jest w instrumenty optyczne, których jeszcze nie ma w NRF, bo znajdują się dopiero w fazie eksperymentowania w laboratoriach. Swoją szybkość i zwrotność zawdzięcza czołg francuski — lekkoci, czym szczególnie imponował obserwatorom z NATO. Jego waga wynosi 32,5 tony, podczas gdy Standard - Panzer waży 40 ton.

Wysięc nadal trwa. Oto w czasie niedawnego pobytu min. Messmera w NRF pokazano mu dosyć nieoczekiwanie w Bergen-Höved w Dolnej Saksonii nowy czołg niemiecki. Zaopatrzony on jest w działko 90 mm, a najwyższą szybkość jaką rozwija wynosi 80 km na godzinę. A więc bije z kolei AMX-30. Miał on być pokazany publicznie dopiero w lipcu, ale nie spodzianka francuska przyspieszyła niezawodnie jego prezentację francuskiemu ministrowi obrony. Chociaż nowy czołg niemiecki nie zyskał jeszcze aprobaty ze strony władz NATO — wiadomo, że zdecydowano podjąć jego seryjną produkcję, by wyposażyć Bundeswehre w czołg własnej produkcji. Bundeswehra potrzebuje 2,5 tys. nowych czołgów. Te decyzje zakończono ministrowi Messmerowi.

TADEUSZ ROJEK

DIALOG

PARYŻ. Dzienniki paryskie odnotowały taki oto dialog między Brigitte BARDOT a jej przyjacielem Sami FREYEM, mającym opinię człowieka nader zadowolonego.

Frey zarzuca Bardot, że za wszelką cenę pragnie poznać przesłano Aqe Khana. Gwiazdka brytyjska odpowiada: „Czego się boisz, Sami? Wiesz dobrze, iż ja jestem mitem, a on bohaterem?”

Okradł wnuka „żelaznego kanclerza”

WŁOSKA POLICJA wyświeiliła sprawę wielkiej kradzieży kosztowności, popełnionej w marcu bieżącego roku w rzymskim mieszkaniu hrabięgo Albrechta von Bismarcka, wnuka Ottona „żelaznego kanclerza” cesarskich Niemiec. Sprawcą kradzieży, podejrzewanym ponoc od samego początku, okazał się lokaj hrabiowski rodziny, 32-letni mieszkaniec Bolonii, Angelo Valentini, który ułotnił się przed ujawnieniem kradzieży i później był nieuchwytny. Wartość ukradzionych klejnotów oceniono na niebagatelną kwotę 1,6 miliona marek zachodnio-niemieckich. (ZAP)

Nasi za granicą

Wiedeński sukces

W MOELLERSDORF, 35 km od Wiednia, Polska zbudowała wielką odlewnię żeliwa. Generalnym projektantem tego nowo czesnego zakładu był mgr inż. Witold MOLICKI z Przedsiębiorstwa Projektowania i Dostaw Inwestycyjnych. Do niego więc zwracamy się o kilka informacji na temat budowy.

— Odlewnie żeliwa budowaliśmy w Austrii na zamówienie znanego austriackiego koncernu elektrotechnicznego — „Elin-Union”. Historia tego kontraktu jest krótka, a sama budowa wykonana została w rekordowym terminie.

W roku 1960 „Elin-Union” zaprosił nas do technicznego przetargu na dostawę odlewni. Postawione warunki zakładały najwyższe zmechanizowanie i zautomatyzowanie procesów produkcyjnych oraz wszechstronny profil asortymentowy (od drobiazów do parotonowych odlewów). Polska wygrała przetarg w konkurencji z koncernami zachodnio-niemieckimi i szwajcarskim. Nasza oferta prezentowała, jak uznano, najwyższy poziom techniczny.

W CZERWCU 1961 r. podpisaliśmy kontrakt. Obejmował on: pełny projekt wstępny i roboczy, pełne założenia budowlane i energetyczne, pełny projekt techniczno-robotniczy instalacji automatyki (mi mo iż „Elin-Union” sam reprezentuje przemysł elektrotechniczny) oraz dostawy wszystkich urządzeń odlewniczych. W 15 miesięcy później zakład — w którym 65 proc. urządzeń ma charakter prototypowy — oddano do produkcji ciągłej. Do dziś pracuje bez najmniejszej awarii, prze kroczywszy jednocześnie zakładane wskaźniki wydajności. Jest jeszcze dodatkowy dowód jego wysokiej sprawności.

W końcu czerwca br. Związek Przemysłowców Austrii organizuje w Moellersdorf krajowy zjazd specjalistów odlewnictwa. Temat 3-dniowych obrad: „Nowoczesne kierunki automatyzacji i mechanizacji odlewni miłoseryjnych”. Ilustracją stanowić będzie zakład wzniesiony przez nas. W zjeździe zapowiedziany jest też udział przemysłowców włos-

kich, szwajcarskich i zachodnio-niemieckich.

CAŁOŚĆ PRAC prowadził Przedsiębiorstwa i Dostaw Inwestycyjnych. Oczywiście nie w spółdzielaniu z innymi zakładami. M.in. z Fabryki Maszyn Odlewniczych w Krakowie, która wykonała dokumentację i częściowo dostawy formiorni; Politechnikę Warszawską, która może się poszczycić rewelacyjnym opracowaniem i wykonaniem automatycznego dozownika wody; z Lubelską Fabryką Wag, która opracowała i wykonała dozownik mas rdzeniowych oraz z Zakładami Naprawczymi Toru Kolejowego w Pile.

Mimo wysokiej kultury przemysłowej Austrii musieliśmy zorganizować szkolenie miejscowego personelu. W ciągu 6 tygodni uczyliśmy austriackich kolegów obsługi na wskroś nowoczesnych urządzeń, całkowicie przez nas z projektowanych i wykonanych.

T.B.

Na Węgrzech:

120 LOKOMOTYW DLA POLSKI

Przed kilku miesiącami nasz „Metalexport” zawarł z węgierską centralą handlu zagranicznego transakcję na dostawę do Polski w ciągu najbliższych trzech lat 120 lokomotyw spalinywych o mocy 600 KM. Jest to jedna z najpoważniejszych transakcji w światowym handlu taborem kolejowym. Zamówienie nie to realizuje fabryka lokomotyw w Gyver, w której rozpoczął się specjalny kurs technologiczny oraz kurs nauki języka polskiego dla tych pracowników, którzy wraz z lokomotywami przyjadą do Polski, by zapoznać się z nimi naszych fachowców i konserwować sprzęt.

OSRODEK KULTURY POLSKIEJ

W Budapeszcie Ośrodek Kultury Polskiej cieszy się stale rosnącym zainteresowaniem i powodzeniem wśród Madziarów. Ośrodek prowadzi kursy języka polskiego (600 słuchaczy) oraz różnymi metodami stara się popularyzować polską historię, politykę, kulturę i ekonomikę.

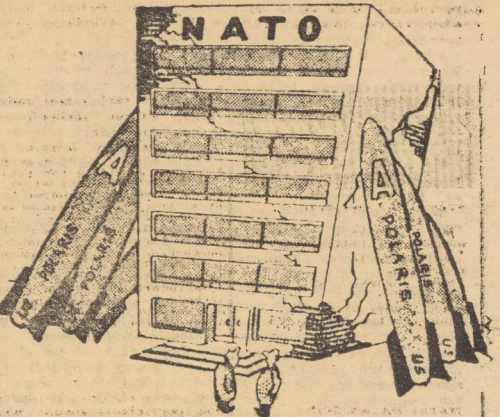
PLON PRZYJACIELSKIEJ WSPÓŁPRACY

Już ponad 500 specjalistów polskich przebywało na praktykach na Węgrzech, a ponad 400 węgierskich fachowców w Polsce. Wspólnie opracowano już kilkadziesiąt tematów naukowych i technicznych. W dorobku wydawniczym w obu krajach jest ponad 150 pozycji literatury pięknej. (CET)

„Antyfaszysta”

„ANTYFASZYSTA”, do którego nie ma najmniejszych zaszczytów, człowiek bliski kolonijonowi wokół Goerdelera (nadmistrza Lipska, jednego z przywódców mieszkaniowej opozycji antyhitlerowskiej, straconego po nieudanym zamachu z 20 lipca 1944 r.) — oto świadectwo, jakie Karłowi Fieherowi wystawił przewodniczący Landtagu (sejmiku krajowego) Bawarii, działacz chadeckiej CSU (partia b. ministra obrony, Straussa), Rudolf Hanauer.

Hanauer jednak nie może być uznany za całkowicie bezstronny w tej materii, jako praktykujący adwokat bowiem reprezentuje interesy Fiehera, procesującego się z władzami bawarskimi o wysokość należnej mu emerytury. Przekazywając się więc kto zacytował Karli Fiehera.



— Czyż to? Nowe podpórki?

— Nie, to stary sposób utrzymania Jedności.

Rys. N. Jelinsona (Moskwa)

Jak uzyskać emeryturę w NRF?

w monachijskiej radzie miejskiej, odznaczony narodowo-socjalistycznym „ordrem krwi” i zioła odznaka partyjna i.d. i.d. — Fieher natychmiast po zdobyciu władzy w Niemczech przez

hitlerowców awansował na stanowisko nadburmistrza Monachium — „miasa rucha”, jak je dumnie nazywano. Z tego tytułu rości sobie pretensje do emerytury w wysokości ok. 3 000 marek miesięcznie. Władze bawarskie skłoniły go do zrezygnowania z tego tytułu. Przewzięto temu „krzyż dżacemu” orzeczeniu Fiehera bro ni się na drodze sądowej — i to jest zrozumiałe.

Niemniej zrozumiałe jest także stanowisko mecenasa Hanauera — i to nie tylko dlatego, że broni interesów klienta. Ostatecznie zastrugi położone dla ruchu narodowo — socjalistycznego w Monachium przynosi nie dyskredytują w oczach działaczy partii, której przewodniczą sam Franz - Joseph Strauss.

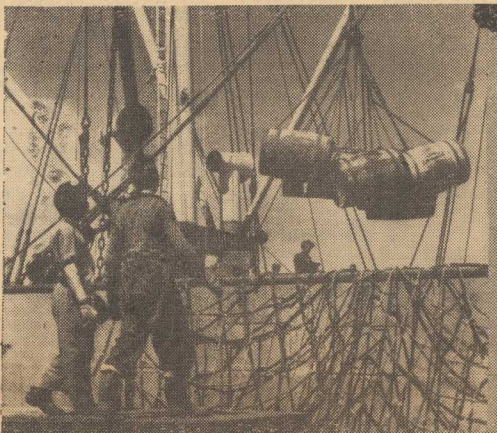
J. ORLICH

Jest ryba - nie ma ryby

BANKRUCTWO PROROKÓW CZY...?

W ROKU UBIEGŁYM rozległ się krzyk, zreszła nie tylko w naszym rybołówstwie, o wyczerpaniu wód Morza Północnego i gwałtownym spadku połowów. Gospodarka rybna nie wykonała zadań planowych, odławiając o 4,5 tys. ton ryb mniej, choć gotowość techniczna floty była lepsza niż w 1961 r. Wyrażano też obawy, że spadek połowów będzie trwały i odbije się również na realizacji tegorocznego planu.

Obecnie nasi rybacy, połowiący na tych samych akwenach, meldują o świetnych wynikach. Tylko w jednym dniu — 25 czerwca br. — jednostki łowcze, operujące na Morzu Północnym, zловиły 1000 ton śledzia. Szczeciński „Gryf”, który w I półroczu br. nie zловиł prawie ani kilograma ryby, dzięki dobrym połowom nadrobił zaległości zimowe i wykonał plan I półroczu.



W ŚLAD za tymi wielce pocieszającymi wiadomościami nadchodzi jednak inne, mniej pomyślne. Wobec wysokiej wydajności na łowiskach może zabraknąć wkrótce beczek. Stał się problem „KASZUBY” goni już resztkami sił — łącznikowie może dorzucić tylko małą ilość, a DBR mają poważne trudności z zacierowaniem obecnej jednostki do przewozu beczek na łowiska.

Czy zatem na Morzu Północnym stał się cud, czy „prorocy” byli fałszywi?

Wydaje się, że nie było ani cudu, ani „prorocy” nie byli to czy kiepscy. Spadek wydajności ci łowisk Morza Północnego jest faktem. Wody te wyeksploatowane zostały w ostatnich latach przez stale wzrastającą flotę wielu krajów. Nawet utrzymanie się przez dłuższy okres tego rybnego „boomu” nie przycy tezie o spadku zasobów rybnych Morza Północnego.

Dyskusyjną pozostaje jedynie sprawa, jak wielki jest ten ubytek i na jakiej podstawie stwierdzono go. Wydaje się bowiem, że wyjątkowo chudy rok ubiegły przyjęto jako punkt wyjścia do oceny wydajności łowisk tego akwenu.

Sukcesy zielonogórskich lutników

Zawód lutnika jest dzisiaj niemiernie rzadki. W całym kraju jest zaledwie około 20 osób, które są członkami Stowarzyszenia Polskich Artystów — Lutników. W Zielonej Górze zamieszkuje aż dwóch lutników. Jednym jest reemigrant z Rumunii, Mieczysław SOŁSKI. Produkcja instrumentów smyczkowych zajmuje się on od kilkudziesięciu lat. Otrzymał już wiele dyplomów i nagród nie tylko na wystawach krajowych, ale również międzynarodowych. Jego uczeń, a dzisiaj już samodzielny lutnik, Marian BACZYK, także szczyt się wieloma osiągnięciami. Obaj pracują w zielonogórskiej spółdzielni „Ton” (ZAP)

wadzić opłacalne połowy na atlantycznych łowiskach w oparciu o statki-bazy. Niestety, tych ostatnich mamy tylko dwa i to w dodatku stare.

Mimo tych trudności można bardziej OPERATYWNE i SPREŻYSIE kierować flotą łowczą. Przy tej ograniczonej ilości statków-baz potrzebne są pewne koncepcje. Trzeba je jednak opracować w oparciu o dane dostarczone przez naukowców.

A więc „prorocy” nie zbankrutowali, chociaż przyszłoby powiadać, że „najtrudniej jest prorokiem we własnym kraju”.

A. KILNAR

Nad kolyską drugiego pokolenia polskich Ziemi Zachodnich WŁADYSŁAW, JOLANTA...

WRZESIEŃ 1945 rok. Zagubione wśród lasów lubuskich miasteczko. Polski szpital wojskowy. Komendant w randze kapitana z zakłopotaniem ociera spoczną, łysą czaszkę.

— Co z panią zrobić? — mówi do młodej kobiety. — Nie mogła pani przejechać tu po rozwiązaniu? Trzeba było rozdzielić w Niemczech, tam są szpitale dla ludności cywilnej, a tu pustkowie i szpital dla rannych...

— Chcę wrócić do Polsce, właśnie tu, dlatego tak spieszyłam, dlatego uprosiłam Amerykanów, żeby mnie wystylili jedynym z pierwszych transportów.

Decyzja komendanta: opróżnić jedną salę, sprowadzić do szpitala lekarza z miasta, Niemca i niemiecką pielęgniarkę.

— Pamiętam — mówi dziś Stanisław Hargot — jak Niemiec powiedział pielęgniarce: trzeba kawalkować dziecko, ratować matkę. Rozumieliśmy o matki, bo niemieckie nauczyłam się „na robotach”. Podniosłam krzyk. Przybiegli kapitan. Kazał sobie podać fartuch i przyszedł sanitariusz. Po kilkunastu godzinach urodziłam córkę.

Tak oto przyszła na świat Irena, pierwsze w Lubsku urodzone po wojnie dziecko, jedyną z pierwszych na polskich Ziemiach Zachodnich. Opustoszałe, ułite na upiół rozbitego bombami miasta, matka stojąca się w żołnierskiej kuchni, wo-

Kurier kulturalny

WAKACJE W TATRACH

LIPIEC jest miesiącem wakacyjnym w naszych teatrach dramatycznych, które wznowią swoją działalność w dniu 2. VIII. Jako sztuka ponadplanowa wystawiona będzie w lipcu w miastach powiatowych i miejscowościach wczasowych naszego województwa komedia H. Olszackowskiego „Brylantowa kolia”, w reżyserii J. Zdrojewskiego. Premiera w Wolinie.

W pierwszej połowie sierpnia na obu scenach teatrów dramatycznych dogrywane będą jeszcze sztuki z okresu przedwakacyjnego. W drugiej połowie sierpnia na scenie Teatru Współczesnego wejdzie „Zawisza Czarny” Słowackiego w reżyserii A. Witkowskiego, scenografi A. Polworskiego; na scenę Teatru Polskiego wejdzie w tym czasie współczesna sztuka J. P. Gawlika „Pokusa”, w reżyserii St. Miłskiego, w scenografi J. Warpechowskiego.

W Operetce Szczecińskiej wakacje rozpoczynają się 23 lipca; do tego czasu grana tam będzie komedia muzyczna „Serwis, Pietrek” (muzyka Gerda Natschińskiego, libretto A. Berga, przekład J. Micierakowskiego). Przedstawienie wyreżyserowała Krystyna Tyszańska.

Dyr Operetki E. Wyda przebywa obecnie w Budapeszcie, celem omówienia wyminy przedstawień pomiędzy Operetką szczecińską a budapeszteńską.

ECHA „HISTORII NIE—CHWALEBNEJ”

W ZWIĄZKU z notatką, zamieszczoną pod powyższym tytułem, otrzymaliśmy list od pewnej Czytelniczki, która główny powód ociągania się mieszkańców Szczecina w nabyciu biletów na występy Teatru Narodowego upatruje w zbyt wysokiej ich cenie (60, 45 i 30 zł).

Należy wyjaśnić: ceny skalkulowane były tak, by — po sprzedaniu wszystkich biletów — pokryte zostały pełne koszty przyjazdu Koszty słonekowskie wysokie, bo zespół, wraz z chórem chóropcym, jest liczny. Gdyby bilety nie były rozprzedane, straty pokryłby teatr. Wzrost cen Kultury, oczywiście kosztem innych imprez czy też akcji kulturalnych, a więc na naszą szkodę. Nie chcieć tak się nie stało, bilety — w ostatniej chwili — zostały wykupione. Prawda, że nie były tanie, ale — mimo to — w pierś: czy nie wydamy części „lekką ręką” kwot znacznie większych, niż w tym miesiącu, przy rozmaitych okazjach towarzysko-rozrywkowo-imieninych itp. Sądymy też, że — mimo wysoki cen biletów — występy Teatru Narodowego w Szczecinie tej części publiczności, która naprawdę miłuje sztukę teatralną, sownie się opłaciły.

BIBLIOTEKARSTWO WOBEC WSPÓŁCZESNOŚCI

W UB, NIEDZIELE zakończyła się w Szczecinie 8-dniowa konferencja dyrektorów wojewódzkich ośrodków konsultacyjnych dla bibliotekarzy, poświęconą sprawie unowocześnienia bibliotekarstwa poprzez bliższe związanie go z życiem. Konferencja miała przebieg bardzo interesujący, a jej wynikiem jest decyzja o wzbogaeniu programu korespondencyjnych kursów bibliotekarskich o trzy następujące tematy: znajomość literatury popularnej — naukowej, czelniczy wykład socjologii, celem umożliwienia bibliotekarom rozpoznawania potrzeb czytelników i środowiska i pedagogizacja zawodu bibliotekarskiego.

Uczestnicy konferencji — w której wzięli również udział mgr R. ŁUKASZEWSKA z Min. Kultury i poseł na Sejm K. MAJ — zwrócili też uwagę na placówkę biblioteczną, ze szczególnym uznaniem oceniając znakomite warunki pracy i wykład socjologii odbudowywanym ostatnio nowym skrzydłem Biblioteki centralnej.

WYSTAWA SZTUKI UŻYTKOWEJ W SWINOUJSCIU

PAMIĘTAMY! olbrzymie zaangażowanie, jakie wywylało swego czasu w Szczecinie wystawa sztuki użytkowej pt. „Uczmy się mieszkać estetycznie”, którą współorganizowała WDK. Podobna wystawa — z rozszerzeniem jej działu ceramicznego i malarskiego — została otwarta w dniu 4 bm (1 trwając będzie do 20. VII) w Swinoujściu, w tamtejszym Domu Rybaka. Ze względu na ogromny napływ wczasowiczów wystawie rękodzielniczej poświęcimy miejsce, nie mniejsze niż w Szczecinie. (1)

WROCIMY jednak pod dach rodziny Wawurów!

Zamieszkuje w jednym, 4-pokojowym domu wraz z rodziną.

Irena jest niewątpliwie jedną z pierwszych (jeśli nie pierwszą) urodzoną na Ziemiach Zachodnich matką. Jej małżonek, Franciszek Wawurów, ma lat 25, ukończył w Krośnie Zasadniczą Szkołę Zawodową i jest tokarzem metalowym.

— Mamy chłopca i dziewczynkę, a więc już wszystkie zaplanowane dzieci — mówi młody tata. Jak je odchowamy, Irena podejmie pracę.

Wychodzimy z ciemnego gan ku do zielonego ogrodu. Popisy Władka są wdzianym tematem dla obiektywu. Jola mruczy chabrowe oczy i zauważa sse smoka. Zbliża się pora obiadu. Zjemy go pod jabłonką. W towarzystwie pierwszych unuków Polski Ludowej.

RYSZARD DANIELEWSKI



URZĘDNIK PRZY MASZYNE ...ELEKTRONOWEJ

W OSTATNICH latach obecnego stulecia dają się zauważyć ogromne przeobrażenia w dziedzinie rozwoju techniki na świecie. Rozwój ten w bardzo znacznym stopniu przyczynił się do zwiększenia produkcji i wydajności pracy. Wg szacunkowych obliczeń na przestrzeni ostatnich 100 lat wydajność pracy robotnika wzrosła 15 razy, natomiast wydajność pracy pracownika administracyjnego — załedwie 1,5 razy. Tak niski wzrost wydajności w pracy administracyjnej jest dość niepokojącym faktem. Metody pracy biurowej wymagają nowych rozwiązań, których należy szukać w zastosowaniu w większym stopniu maszyn liczących.

W obecnych warunkach sprawne zarządzanie gospodarką przedsiębiorstwa jest nie do pomyślenia bez udziału maszyn liczących. Zarządzanie sprowadza się do podejmowania decyzji, które w określonych warunkach zmierzają do najbardziej pełnej realizacji postawionych zadań. W ten sposób podejmowane decyzje nazywamy optymalnymi. Rozwiązanie różnego rodzaju zagadnień w sposób optymalny wymaga od nas znajomości pewnych metod matematycznych.

Najbardziej rozpowszechnione są metody programowania liniowego i dynamicznego. Samo zaś rozwiązanie ustalonego zagadnienia ekonomicznego niekiedy jest niemożliwe bez udziału maszyn liczących. Jest to tym bardziej istotne, że decyzje powinny być podejmowane możliwie w jak najkrótszym czasie. Takich znajomości metod i podejmowania decyzji optymalnych wymaga od nas gospodarka socjalistyczna, oparta na planowym systemie zarządzania.

Na świecie...

A OTO KILKA przykładów optymalności stosowania maszyn elektronicznych:

1. W ST. ZJEDNOCZONYCH Ameryki Północnej przy mechanizacji bankowych operacji czekowych stosowano: 30 dziurkarek, 10 sprawdzarek, 120 sorterów, 125 tabulatorów i 6 mnożarek. Obecnie ich czynności wykonuje jedna elektroniczna maszyna „IBM-709”.

2. W BELGII przy mechanizacji prac sprawozdawczych w kolejniectwie wykorzystywano łącznie 70 maszyn analityczno-liczących. Obecnie zastosowano średnią maszynę elektroniczną sprzężoną z 2 dziurkarkami i 1 tabulatorem.

3. SZWEDZKA firma ubezpieczeniowa Fryg i Fylgia po zainstalowaniu maszyn elektronicznej zmniejszyła personel o 226 osób, zatrudniając na to miejsce 134 pracowników obsługi i ośrodka opracowań danych. Koszt zakupu i zainstalowania wyniósł 1190 tys. dolarów, a oszczędności z tytułu wprowadzenia maszyn elektronicznej za I półrocze jej pracy — prawie 300 tys. dolarów.

4. W LONDYNIE zastosowano maszynę elektroniczną w komunikacji miejskiej. Otrzymuje ona dane automatycznie rejestrowane przez oddzielne urządzenie do sprzedaży biletów, znajdujące się w torbie konduktorskiej. Za pomocą tej maszyny uzyskuje się wyliczenia dochodów i kosztów za określony dzień oraz ustala się rozkład jazdy poszczególnych wozów na dzień następny.

Warto jeszcze wspomnieć kilka zdań o ankiecie sporządzonej przez Międzynarodowy Instytut Nauk Administracyjnych. Na podstawie zebranych danych można określić stan automatyzacji pracy biurowej w krajach zachodnich (krajów socjalistycznych nie uwzględniono w ankiecie): — w Belgii, USA, Francji, Finlandii, Iranie, Japonii i Holandii objęto automatyzacją prace przy operacjach finansowych, w szczególności obliczenia plac i operacji bankowych (weryfikacja i realizacja czeków, rachunki bieżące itp.). — W Belgii, Australii, USA, Francji, Holandii, Włoszech, Szwajcarii wprowadzono automatyzację w gospodarce transportowej (ruch pociągów i samolotów, kontrola i kalkulacja przewozu towarów).

— W USA, Francji, Holandii automatyzowano prace administracyjne w wojsku ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki materiałowej,

— w USA automatyzowano prace administracji rolnej w dziedzinie inwentaryzacji, księgowości i gospodarki materiałowej,

— w USA i we Francji wprowadzono automatyzowanie prac ubezpieczeniowych (statystyka, taryfacja, administrowanie itp.).

W KOŃCU 1959 R. w niektórych krajach obozu socjalistycznego porównanie ilości stacji mechanicznego obrachunku i ilości zestawu maszyn analityczno-liczących przedstawiało się jak niżej:

Kraj	stacji	Ilość zestawów
ZSRR	1 000	3 520
CSRS	235	601
NRD	100	247
Polska	32	151

W końcu 1961 r. pracowały w Polsce 52 stacje mechanicznego obrachunku z 217 zestawami.

Zielone światło dla automatyzacji

DO OSTATNIEJ grupy tj. automatyzacji liczymy maszyny elektroniczne, których ilość na świecie szacuje się na ok. 15 tys. sztuk, z czego ok. 50 proc. wykorzystywanych jest dla prac biurowych.

Obecnie rynek światowy otrzymuje w sumie ok. 1/2 miliona różnego rodzaju maszyn liczących, tj. cyfrowych i analogowych w ok. 1 000 odmianach.

Wydajność pracy maszyn liczących jest dość różnorodna. Najwolniej pracują sumatory, maszyny kalkulatoryczne i arytmometry, które mogą wykonać operacje rachunkowe załedwie 7 razy szybciej od ręcznej pracy obliczeniowej. W ciągu jednej godziny maszyny te

sporządzają ok. 100 — 120 działań arytmetycznych. Natomiast maszyny do księgowania i fakturowania księgują w tym samym czasie od 100 — 300 pozycji. O wiele sprawniejsze są maszyny analityczno-liczące, które wykonują działania rachunkowe od 40 — 50 razy prędkiej w porównaniu z pracą ręczną. Natomiast maszyny elektroniczne są o ok. 8 razy szybsze od maszyn analityczno-liczących. Błędy w elektronicznych maszynach występują na 10 mln — 1 mld operacji. To charakterystyczne porównanie przemawia na korzyść maszyn elektronicznych.

W Polsce pracuje już kilka ośrodków eksplloatujących maszyny elektroniczne. Są to: Centrum Obliczeniowe PAN — radz. Urząd II — Instytut Elektryczności — ang. Elliott 803B — Instytut Maszyn Matematycznych — polski ZAM-2 — Politechnika Warszawska — polska UMC.

Do końca 1970 r. przewiduje się dla Polski ok. 50 elektronicznych maszyn.

Przyszłość pracy biurowej leży w rękach automatyzacji. Ja-ma.

Rachmistrzom grozi bezrobocie?

Czy „elektronowe mózgi” zagrażają bezrobociem rachmistrzom? Nad tym pytaniem zastanawiali się zarówno twórcy elektronicznych mózgów, jak i ekonomista. I dowiedli, że każda maszyna matematyczna, eliminując rachmistrza, zgłasza równocześnie zapotrzebowanie na co najmniej 16 matematyków. Są oni potrzebni dla programowania maszyny i dla ukłania danych, które maszyna ma przetwarzać. Z kolei matematyk jest potrzebny do opracowywania metod programowania, przy zastosowaniu maszyn do sterowania procesami produkcyjnymi itp. (k)

Patrick Quentin

—109—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

Rzecz jasna, że go tam nie było. Nacisnąłem dzwonek i Angelika otworzyła mi drzwi.

— Jeszcze nikt z policji u mnie nie był — powiada działa.

ROZDZIAŁ 9

WSZEDELEM za nią do ponurego pokoju hotelowego. Na komodzie stało radio, ale był to automat, do którego trzeba było wrzucić pieniądź kiedy się chciało słuchać. Zniszczona walizka Angeliki stała na składanym krześle. Wszystko to wydawało się jak nie z tego świata, nawet i sama Angelika, ze swoimi ciężkimi czarnymi rpiotami włosów, ze swoją pięknością, tak często doprowadzającą mnie do zdrażania samego siebie, pięknością, która teraz działała na mnie przynębiająco, jak zresztą całe jej istnienie. Wcale nie było mi jej żal, nie znajdowałem w sercu żadnego ludzkiego uczucia dla niej. Była po prostu kamieniem na mojej drodze, uniemożliwiającym posuwanie się naprzód — kamieniem, który należy za wszelką cenę usunąć z drogi!

Wyglądała na tak zmęczoną, jak gdyby przez całą noc nie zmrzuryła oka. Przede wszystkim, oczywiście, zapaliła papierosa. Odgłos zapalnika pocierającego o pudełko jeszcze więcej mnie rozdrażnił. Stała patrząc na mnie biernie i czekając, aż się pierwszy odezwę. Pomyślałem

—110—

nagle, że nie dalej jak wczoraj szalałem za nią i wyobrażałem sobie idiotycznie, że ona i tylko ona stanowi dla mnie prawdziwe szczęście, a moje dotychczasowe życie z Betsy i Rickie to tylko zalamanie. Czuję, że ogarnia mnie na to wspomnienie gniew. Do licha! Przecież to ona właśnie wprowadziła do naszego życia Jaimie! Ona, całe dwa lata opętana na jego punkcie. Taką pokorną, poddaną samczką, trzymającą się go kurczowo, mimo licznych upokorzeń jakie kazał jej znosić — aby w końcu z równą pokorą i rezygnacją pozwolić się wyrzucić za nawias jego życia. Przecież to ona go gdzie wynalazła. Czemu więc nie zatrzymała go przy sobie? Dlaczego pozwoliła mu wplątać się w życie Daphne? Czemu na jedno słowo z jego ust postuszną upakowała manatki i spadła na kark właśnie mnie?

— No — powiedziałem ze złością — mam wrażenie, że losyć narobiłaś zamieszania?

Czułem, że obwiniam ją nielustnie i że ona ma absolutnie prawo postawić tak sam zarzut i mnie, Angelika jednak tego nie zrobiła. Stała pod oknem, ze lśnącymi włosami opadającymi na plecy, spokojna i smutna.

Powiedz mi coś więcej o Jaimie — powiedziała pt emoi.

— Cóż może być więcej do powiedzenia o nim? Któż go zastrzelił. Dzisiaj w nocy w jego własnym mieszkaniu.

— Ale kto?

— Czy ja wiem? Co ja mogę w ogóle wiedzieć o takim Jaimie? To ty powinnaś się najlepiej orientować!

— Czy myślisz może, że to... ja? — spytała cichutko.

Korciło mnie, żeby jej rzucić w twarz: a czemu nie ty? Przecież byłaś nim opętana, a on traktował się jak psa, nie dalej jak kilka godzin wcześniej wyrzucił cię

—111—

z domu i ze swojego życia. Ale wiedziałem, że to nie ona go zabiła — wynikało to jasno z raportu lekarza sądowego. I na tyle jeszcze miałem w głowie zdrowego rozsądku, że wiedziałem, iż nie czas teraz na zarzuty. Angelika nie była zbrodniarką — była tylko zarwali-drogą. Trzeba koniecznie unieszkodliwić ją w jakiś sposób, dla dobra Betsy, dla dobra Draphne i C.J., a przede wszystkim dla mojego własnego dobra.

— Wiem, że to nie ty go zastrzeliłaś — powiedziałem po chwili. — Policja stwierdziła, że Jaimie został zastrzelony między godziną pierwszą trzydziestej a drugą. A o pierwszej trzydziestej byłas przecież w moim domu już prawie godzinę.

— To znaczy, że już rozmawiałaś z policją?

— Oczywiście, że rozmawiałem.

— A czy i ta... ta kobieta? Ta bona?

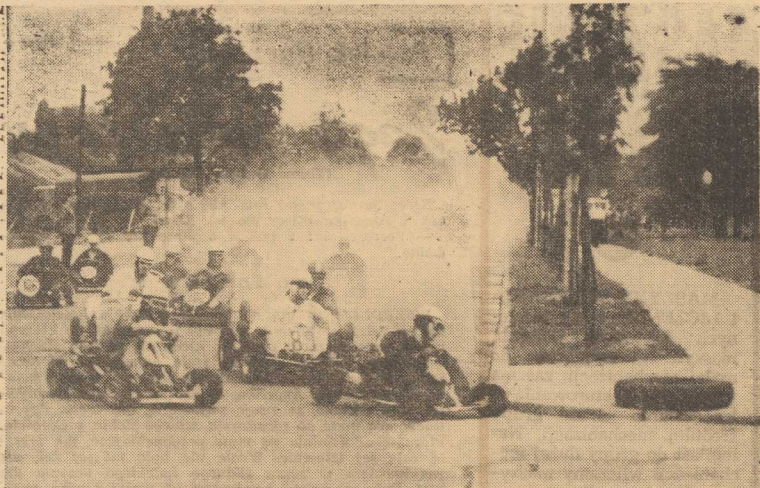
— I ona także.

— Musiałeś więc powiedzieć im o mnie. Gazety zaczęły się o wszystkim rozowodzić i Betsy będzie się musiała dowiedzieć. Narobiłam ci straszego zamieszania. O, Bill! Wierz mi, że jest mi niesłychanie przykro!

Na twarzy jej malowała się wyłącznie troska o mnie — i ani cienia myśli o sobie. Boże drogi, pomyślałem w łuchu, czy zacznie grać teraz rolę skruszonej grzeszniczki? I raptem, cały plan, który wydawał mi się dotychczas tak paktyczny i genialny, kiedy go przedstawiałem Pawłowi, nabrał w moich oczach odmiennego charakteru.

— Prawde mówiąc — powiedziałem — nie wspominałem im słowem o tobie. Ani Ellen.

(Ciąg dalszy nastąpi)



GO-KARTY czyli „lilipucie samochodzik” stają się coraz modniejszą konkurencją sportową. Ostatnio z udziałem zawodników z całego kraju rozegrana została III eliminacja do mistrzostw Polski. Go-Karty widzimy na trasie tego wyciągu w Poznaniu.

Na marginesie poniedziałków „Kuriera”

DUCH PRAWDZIWEJ IMPREZY - DOPINGUJE DO STARTU

Od dwóch miesięcy nasi Czytelnicy na kolumnie sportowej znajdowali informacje, zaczynające się najczęściej od słów: „wczoraj na stadionie Pogoni odbył się kolejny poniedziałek lekkoatletyczny...”

DOBRA FREKWENCJA, ostra rywalizacja na bieżni, skoczni czy rzutni, musiała — rzecz jasna — przynieść wyniki, umożliwiła wyłonienie talentów, kilkunastu nabytych chipów i dziewczyn znalazło opiekę w szkołkach lekkoatletycznych Pogoni, niekiedy w jada jeszcze podczas wakacji na obozy.

Ze świata Tour de l'Avenir TRZECI etap wyciągu kolarskiego Tour de l'Avenir wygrał Francuz Zimmermann, przejeżdżając trasę długości 95 km w 2:49:42.

wygrzywiają we Wrocławiu Zając mistrzem GRZZ WE WROCŁAWIU rozpoczęły się 2. i 3. etapy mistrzostw wioślarskich w kategorii młodzieżowej.

Wyciąg indywidualny w czasie na dystansie 1 km wyciężył Koscecki (Ogniwu Szczecin) — 1:14,4, przed Wachem (Spolem Łódź) — 1:14,5.

Akademickie mistrzostwa Polski w wioślarstwie zakończone ZWYCISZTWEM faworytów zakończyły się 2 dni na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu.

Wrocław przed AZS. Warszawa, Wrocław przed AZS. Warszawa, Wrocław przed AZS. Warszawa...

WIKSZOŚĆ dzieł przychodzących w poniedziałki na stadion przy ul. Twardowskiego, uczęszcza do szkół sąsiadujących z obiektem Pogoni. Najczęściej powtarzają się nazwiska uczniów, ze szkół nr 49, 48, 19, 43 i 21.

JAKĄ WIEC rolę spełniają „poniedziałki I. a.? Wydaje się że najważniejsza jest ich funkcja wychowawcza.

Pierwszy wywiad B. Szostaka ZE ZWYCIEZCĄ III cyklu „poniedziałków I. a.” — Bogdanem SZOSTAKIEM rozmawiamy po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród.

— Jakże wyniki w nauce? — Zupełnie przyzwoite. — Skąd znalazłeś się na „po niedziałkach”? — Trochę dzięki namowom kolegów, trochę po przeczytaniu „Kuriera”, a właściwie dlatego, że bardzo lubię sport we wszystkich jego odmianach.

Dziękujemy za pozdrowienia przesłane redakcji przez piłkarzy rezerwnych z półfinału Mistrzostw Polski, Szkolnego Związku Sportowego we Wrocławiu.

Rekordy St. Lewandowskiego - nadal aktualne

W BIEGACH średniotyśn sowych rekordy okręgu szczebińskiego należą do Stefana Lewandowskiego i jest niewielka szansa, by szybko doznały zmiany w tabeli.



W NIEDZIELĘ w Moskwie rozegrany zostanie największy europejski mityng lekkoatletyczny. Do udziału zaproszono całą czołówkę Sportu.

W JEDNYM z dzienników znaleźliśmy sensacyjną wypowiedź aktualnego mistrza świata w szachach w boisie zawodowym LISTONA.

Tu TOTO

W zakładach piłkarskich z dnia 20 czerwca 1963 r. stwierdzono: 20 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 3181 zł.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 80m sprint.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 100m sprint.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 200m sprint.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 400m sprint.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 800m sprint.

Table with 2 columns: Rek. Pol. and Rek. Okr. listing names and times for 1500m sprint.

W. SUSZKIEWICZ („Orzeł”) - powiększył kolekcję medali

W. SUSZKIEWICZ PRZYWIÓZŁ Z POZNANIA DWA WIEŃCE MISTRZA POLSKI, 25-LETNI KAJAKARZ ORŁA Z ZYDOWIEC DOROBIL SIĘ W CIĄGU OSMU LAT SPORTOWEJ KARIERY ŁADNEJ KOLEKCJĄ ŁĄCZNIE ZDOBYŁ 9 TYTUŁÓW MISTRZA POLSKI, Z CZEGO 3 W KONKURENCJACH INDYWIDUALNYCH.

SUSZKIEWICZ przebywa obecnie w OPO. Byłoby szkoda, gdyby na wodach Brdy zdobyłby formę gwarantującą medal na mistrzostwach świata w Jajcie (Jugosławia).

OBOK SUSZKIEWICZA tylko BAUMGARTOWI (Orzeł) udało się przywieźć mistrzostwa wieniec. Szczęśliwy kajakarz zdobył jednak 5 srebrnych medali i 3 brązowe.

WŚRÓD DZIAŁACZY i widzów, obserwujących XXV Mistrzostwa Polski na jeziorze Maltańskim, panowało przekonanie, że najciekawszą konkurencją był wyciąg zwolek renerskijski o torze Węglańska osada bratowska przed Szczecinem (Kozieras, Matłoka, Skupieński, Nowak).

Dziękujemy za pozdrowienia przesłane redakcji przez piłkarzy rezerwnych z półfinału Mistrzostw Polski, Szkolnego Związku Sportowego we Wrocławiu.



UWAGA LEKKOATLECI

Zbiórka ekipy udaje się do Rostocku, w piątek o godz. 10.00 w lokalu OZLA przy ul. Tkackiej 52.



JAK podaje „Tempo” — czynione są starania o pozyskanie do Stadionu Rzeszowski ROZBORSKI ma wysłać do Rostocku, w piątek o godz. 10.00 w lokalu OZLA przy ul. Tkackiej 52.

PO SAMO piśmie podaje, że piłkarz Resovii ROZBORSKI ma wysłać do Rostocku, w piątek o godz. 10.00 w lokalu OZLA przy ul. Tkackiej 52.

W MECZU piłki nożnej o wejście do I ligi juniorów DAB Dobno pokonał OSADNIKA Myślibórz 1:0.

DZIS W SZCZECINIE

Muzeum

Staromylska 21 - malarsko-obie XVI-XVIII w.; średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje...

Dyżury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. - Pomorzany...

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 17.55 - program dnia 18 dla dzieci; 18.20 - Akcja Słysz...

PROGRAM BERLIŃSKI: 13.35 - test, 14.30 - film "Areny Smalych"; 17 - transmisja z ZSRB...

Radio

Władomości: 16, 19, 23.50; Serwis rybacki: 18.42; SZCZECIN: 16.20 - muzyka rozrywkowa...

"Królewski" napój

OSTATNIO upał dzieje nam się w znaki. Szczecińskie, nieznane mchy do miodu gar...

Nowy lokal - nowe zamiary

TKWP szkoli fachowców

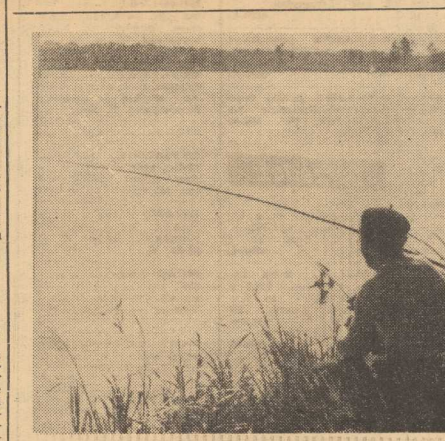
PRZED paroma dniami odbyła się przeprowadza Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej do nowego lokalu...

Szczeciński oddział Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej ma na swym koncie niemało osiągnięć...

REPORTER zanotował

PODZAS kąpieli w nie strzeżonym miejscu na jeziorze w Dębnie utonął 3-letni Stanisław D. Zwolnik...

NA SZOSIE koło Pyrzyce jadący z nadmierną szybkością furgon "Nysa" wywrócił się na zakręcie...



Proszę o głos

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Dziecka postanowiliśmy dla szczyt dzieci (szkoła podstawowa nr 1) zorganizować wycieczkę...

Zebrałmy 538 dzieci i 25 nauczycieli i uplatiliśmy pieniądze do Biura Obsługi Turystycznej...

Kto uprzątnie gruz?

BYŁO to przed 3 miesiącami. Przyszli robotnicy i na zlecenie DZBM Szczecin n/Odra rozpoczęli w posesji Nr 19 przy ul. Robotniczej...

Krzyżewska i Cybulski znów razem

W MIĘDZYDROJACH prapremiera polskiego kryminału „Zbrodniarz i panna”

MIESZKAŃCÓW Szczecina, a także wczasowiczów i tubylców Swinoujścia i Międzyzdrojów...

W tej historii kryminalnej bez makabry, bez pseudonastroju, bez niesamowitości...



KADR z filmu „Zbrodniarz i panna”. Para głównych bohaterów: Ewa KRZYŻEWSKA (Małgorzata) i Zbigniew CYBULSKI (kapitan Ziętek).

WĘDKARZE ZAPRASZAJĄ

RYBKA RRAZI! Najsmaczniejsza jednak prosto z wody, zwłowna, „własnoręczna” przez amatora - wędkarza...

tych w rybę. Wystarczy być członkiem PZW (Polskiego Związku Wędkarskiego), zapłacić się w sprzęt wędkarski...

Najliczniejsze koło PZW mieści się w śródmieściu: sekretariat przy ul. Bogusławowa 27...

I jeszcze jedno. Wczasowiczka mogą łowić rybę w jeziorze PGR za jednorazową opłatą 30-50 zł.

Foto: St. Cieślak

Przez nasze okulary „EMOCJE”

W SOBOTE, 29 ub. m., przed godz. 19, w URZĘDZIE TELEGRAFICZNYM przy ul. Bogusławowej nadaliśmy TELEGRAFICZNIE pieniądze do Międzyzdrojów...

Po odszukaniu telegramu okazało się, że petenka mówi prawdę. Tylko rozkoźnym panienkom z telegramu widać było za duzo pisania...

WYCIECZKA

Przykro nam było sprawić zawód dzieciom, które półtora miesiąca wcześniej miały wyjechać...

tylko jeden taki statek - „Ellena”, a drugi - „Telimena”. Kiedy zaczęliśmy dzieci wpuszczać na statki...

Pasazerowie piły wódke, grali w karty, wyrażali się nieparlamentarnie. Dzieci odpoczęte były od bufetów...

PROSIMY o wyjaśnienie dlaczego nie dotrzymano warunków umowy i narozono nas i dzieci na tyle zawołów i nieprzyjemności.

KIEROWNIK SZKOŁY oraz dziesięć podpisów osób zainteresowanych